

RECENZJE I OMÓWIENIA

***Polska i świat wobec wyzwań współczesności. Aspekty polityczne, ekonomiczne i formalnoprawne*, praca zbiorowa, red. Wojciech Gizicki, Dorota Gizicka, Wydawnictwo Adam Marszałek, [Toruń 2008], stron 301 (ISBN 978-83-7441-929-1).**

Staraniem toruńskiego Wydawnictwa Adam Marszałek ukazała się w połowie 2008 roku interesująca książka pt. *Polska i świat wobec wyzwań współczesności. Aspekty polityczne, ekonomiczne i formalnoprawne*. Jest ona rezultatem intelektualnych poszukiwań wpisujących się w analizę dwóch niezwykle istotnych procesów globalizacji i regionalizacji. Autorzy poszczególnych artykułów, które w sumie stanowią pewien zwarty zarys wyzwań współczesności podjęli się niełatwego zadania. Niemniej jednak wywiązali się z niego w stopniu w pełni zadowalającym.

Od razu należy wyrazić uznanie dla redaktorów książki – państwa Doroty i Wojciecha Gizickich, socjologów z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II (KUL), iż zdołali zgromadzić aż 21 autorów, reprezentujących takie ośrodki akademickie w Polsce, jak: Uniwersytet Jagielloński, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Wyższa Szkoła im. Ks. J. Tischnera w Krakowie, Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania w Białymstoku, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Krośnie, Wyższa Szkoła Handlowa we Wrocławiu, Akademia Ekonomiczna we Wrocławiu, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Nowym Sączu, Uniwersytet Rzeszowski, Akademia Podlaska w Siedlcach i, oczywiście, wspomniany już KUL. Warto podkreślić, że wśród autorów znalazło się aż 4 profesorów, a poza tym 12 doktorów i 5 magistrów, mających status doktorantów.

W sumie omawiana pozycja książkowa ma charakter interdyscyplinarny. Przynależy do socjologii, politologii, nauk prawnych i ekonomicznych. W ramach trzech części poruszone zostały wybrane problemy współczesności, stanowiące istotne wyzwania dla Polski, Europy i świata. Kolejne

sekwencje treściowe skupiają uwagę na aspektach: politologicznych, ekonomicznych i formalnoprawnych.

Trzeba przyznać, iż recenzowana praca ma niemalą wartość merytoryczną i jako taka może być wykorzystana do dalszych poszukiwań i analiz w dziedzinie regionalizacji i globalizacji. W szczególności może służyć jako lektura uzupełniająca studentom licznych specjalizacji, które powstały na bazie socjologii, politologii, prawa czy ekonomii. Ponadto książka powinna wzbudzić zainteresowanie ze strony polityków, urzędników i działaczy samorządowych, którzy z różnych tytułów odpowiedzialni są za kontakty międzynarodowe.

Poszczególne artykuły napisane są językiem poprawnym. Widać wyraźnie, że ich Autorzy w wystarczającym stopniu opanowali podstawowy warsztat naukowy; umiejętnie potrafią wykorzystać dostępne źródła i inne materiały, zwłaszcza książkowe. Jednak samo zaawansowanie pisarskie jest oczywiście nierówne, bo i status naukowy Autorów jest zróżnicowany – od magistra do profesora.

Doceniając pozytywy omawianego dzieła, nie sposób nie odnieść się do niektórych kwestii, które mogą budzić zastrzeżenia o charakterze polemicznym. Wydaje się, iż do tego rodzaju dyskusji prowokuje chociażby artykuł dr Anity Adamczyk z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (UAM), dotyczący zagadnienia tolerancji i dyskryminacji. Trzeba przyznać, iż napisany został z niemalym znanstwem. Analizując badania CBOS na temat stosunku Polaków do mniejszości narodowych, Autorka zauważyła, iż ujawniający się dystans wobec nich po części wynika z błędnego przekonania, że do najliczebniejszych mniejszości należeli Niemcy (tak uważało 72 % ankietowanych w 1994 r.), Ukraińcy (49 %) i Żydzi (47 %). W odniesieniu do Żydów przekonanie to z biegiem lat nieco słabnie, ale wciąż dalekie jest od prawdy, wszak w 2005 roku wynosiło 31 % (s. 261).

Wyrażając uznanie dla tych rozważań, można mieć jednak wątpliwości co do samego tytułu artykułu (*Tolerancja czy dyskryminacja? Mniejszości narodowe i etniczne w opinii Polaków*). Czyż takie jego sformułowanie nie sugeruje realnego istnienia problemu tolerancji i (czy) dyskryminacji? Owszem, nie można tego problemu nie dostrzegać, ale trzeba go widzieć w odpowiednich proporcjach, popartych rzetelnym materiałem badawczym, a nie tezami fabrykowanymi w duchu ideologii środowisk lansujących tzw. poprawność polityczną. Można odnieść wrażenie, iż treść artykułu w pewnym sensie skażona jest presją propagandową, wobec której Autorka nie zdołała zachować odpowiedniej rezerwy. Świadczy o tym np. powoływanie się na raporty Europejskiej Komisji Przeciwko Rasizmowi i Nietolerancji, które – jak powszechnie wiadomo – obciążone są jednostronnymi i tendencyjnymi informacjami radykalnych organizacji homoseksualnych, femini-

stycznych czy skrajnie lewicowych.

W nieco podobnym duchu można skomentować brzmienie tytułów dwóch innych artykułów: dr Doroty Gizickiej (*Ekonomiczna wartość dziecka – nowe spojrzenie na posiadanie potomstwa*) i dra Cezarego Trosiaka z UAM (*Czy istnieją Ziemie Zachodnie i Północne?*). Merytorycznie przedstawiają one materiał bardzo ciekawy i napisane są z ogromną starannością. Kryją w sobie cenną wiedzę wpisującą się w rozeznanie konkretnych problemów społeczno-politycznych. Pewien niepokój budzą jednak same tytuły, które pod względem poznawczym wydają się być nie tyle prowokujące, co w pewnym sensie ryzykowne. Jeśli tu i ówdzie mówi się o „ekonomicznej wartości dziecka”, to jeszcze wcale nie oznacza, że wypada to czynić. Posługiwanie się tym sformułowaniem wprowadza w obszar myślenia, które – często zupełnie nieświadomie – sytuuje dziecko wśród wartości ekonomicznych, kreując tym samym mentalność obcą prawdziwemu humanizmowi. Oczywiście, Autorka daleka jest od takiego myślenia, ale posługując się ową terminologią, niejako siłą faktu pozwala na jego obecność w dyskursie naukowym.

Jakkolwiek by nie było, trzeba z uznaniem podkreślić, iż refleksja dr Gizickiej na temat „nowego spojrzenia na posiadanie potomstwa” nie jest naznaczona ideologią. W konfrontacji jednak z rzeczywistością Autorka była zmuszona przyznać, że owo „spojrzenie” dalekie jest od zgodności z aksjologią, i to nie tylko czysto chrześcijańską. Dokonując tego rodzaju ewaluacji, w niczym wszakże nie naruszyła zasad socjologicznej rzetelności.

Wydaje się, iż bardzo mylący jest tytuł: *Czy istnieją Ziemie Zachodnie i Północne?* W sumie nie znajduje on pełnego uzasadnienia w treści prezentowanego artykułu, który notabene należy do bardzo interesujących i merytorycznie nie budzi zastrzeżeń. Jednakże sam tytuł przychodzi w sukurs współczesnej proniemieckiej propagandzie, bardziej lub mniej otwarcie kwestionującej przynależność tych ziem do Polski. Można przypuszczać, że Autor decydując się na takie brzmienie tematu chyba nie do końca zdawał sobie sprawę z jego kontekstu politycznego.

Reasumując, raz jeszcze należy podkreślić wysokie walory poznawcze i edukacyjne wydanej książki. Ma ona szansę przyczynić się do rzetelnego spojrzenia na zjawiska globalizacji i regionalizacji w aspekcie politologicznym, ekonomicznym i formalnoprawnym. Chodzi o spojrzenie od strony badawczej, co jest przedmiotem nauk społecznych i prawnych. Dla uzyskania w miarę integralnego, spójnego obrazu analizowanych wyzwań prezentowany materiał nie stanowi oczywiście wystarczającej podstawy. Trzeba koniecznie dołączyć doń aspekt aksjologiczny. Interesujący artykuł dra Roberta Rogowskiego z Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Nowym Sączu o wartościach prawdy i wolności w życiu gospodarczym nie wyczer-

puje tej jakże wyraźnej luki, choć stanowi wkład niezwykle cenny i w pełni zasługujący na uznanie. Wiadomo wszakże, iż procesowi globalizacji i związanej z nim ideologii globalizmu towarzyszy spór o wartości. Niestety, zmaganie to nie omija także Polski. Prezentowana praca zbiorowa stanowi merytorycznie niebanalny przyczynek do współczesnej dyskusji, która właśnie toczy się w ramach owego sporu.

Redaktorzy naukowci dzieła, państwo Dorota i Wojciech Giziccy, wyrazili we wstępie przekonanie, iż może ono stanowić „punkt wyjścia do kolejnych dyskusji i badań nad rzeczywistością międzynarodową” (s. 10). Oby te zamierzenie już wkrótce znalazły przełożenie w aktywności intelektualnej znacznie wykraczającej poza ambitny projekt naukowy *Interdyscyplinarne Sądeckie Dysputy Naukowe*, którego omawiana publikacja jest częścią.

Jan Mazur *OSPPE*